



Projekt finansowany z budżetu państwa w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą: „Nauka dla społeczeństwa”  
Tytuł projektu: *Architektura i infrastruktura Wielkiego Resetu – studium transformacji ku cywilizacji informacyjnej*

## Kondycja psychiczna człowieka w perspektywie głębokich zmian cywilizacyjnych

Jako psychoterapeutka, na co dzień zanurzona w pracy klinicznej (prowadzę procesy psychoterapeutyczne osób dorosłych i młodzieży), zastanawiałam się, co mogę wnieść do rozumienia zagadnień, jakimi się Państwo zajmujecie w ramach Projektu, na ile moja indywidualna perspektywa może stać się pomocnym uzupełnieniem.

Zainspirowało mnie pytanie, które padło na poprzednim seminarium (w którym uczestniczyłam online). Pytanie zawierało w sobie (jak się zdaje) element prowokacji i brzmiało mniej więcej: „Jak to możliwe, że są ludzie/grupy ludzi, których zamysłem jest szkodenie innym?” (jak to jest możliwe – chcieć szkodzić poprzez manipulowanie na wielką skalę).

W psychologii używa się wymiennie określeń: **psychopatia / narcyzm destrukcyjny / osobowość autorytarna**. Osoby dotknięte tymi zaburzeniami, przeżywają siebie jako uprawnione do sprawowania władzy nad innymi, do sterowania nimi, czerpania z nich korzyści dla własnych celów. Jest to ich głównym motywem działań. Dlatego zawsze dążą do wywierania wpływu – w mikro- lub makroskali. Działają podług przekonania, że **ich cel** uświęca środki, zatem inni ludzie mogą być swobodnie używanym narzędziem, zaś ich prawa mogą zostać w razie potrzeby zawieszane.

I są także ludzie (jest ich oraz więcej), którzy z powodu słabości swoich osobowości są podatni na te manipulacje.

Przykład: Strajk kobiet, październik 2022 (pandemia, pomiędzy jednym a drugim lockdownem). Protesty wielowymiarowe, gromadziły różnorodne grono kobiety: od tych, które lękały się przymusu, penalizacji, złego traktowania przez system opieki zdrowotnej, do tych, które chciały zachodzić w ciężę po to, aby je usuwać. Były w tym kobiety, dość liczne, które przyprowadziły ze sobą swoje małe córki. Jakby nie zdawały sobie sprawy, że pod świadomie przeżywanym entuzjazmem i solidarnością z matkami – kodował się w ich umysłach inny przekaz: jestem tutaj, bo udało mi się przeżyć. Bo moja matka pozwoliła mi urodzić się. Ponieważ umysł odbiera rzeczywistość na wielu poziomach, to co początkowo nieświadome, niedostępne, z czasem ujawnia

Projekt finansowany z budżetu państwa w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą: „Nauka dla społeczeństwa”  
Tytuł projektu: *Architektura i infrastruktura Wielkiego Resetu – studium transformacji ku cywilizacji informacyjnej*

swoje głębokie znaczenie. W obliczu takiego przekazu ze strony matek można się niepokoić o dalszy rozwój psychiczny tych dzieci. Z pewnością będą podatne na manipulację, bo zostały zmanipulowane przez własne matki, najogólniej – świat dorosłych.

Z kolei matki – jak to możliwe, że nie były świadome/nie brały pod uwagę owego znaczenia? Co je skłoniło do zabrania dzieci na taki protest? [*Córki były nierzadko używane do wyrażania buntu i wściekłości swoich matek.*] Tu – wprowadzę pojęcie **perwersji myślenia**. Jest to stan, w którym umysł w połowie ma kontakt z prawdą, a w połowie jej zaprzecza. [*Chcę dobra mojej córki, pokazuję jej, że jest niezależna. Może zatem nie pozwolić urodzić się swojemu dziecku. Córki wolność wyklucza wolność, w tym prawo do życia, jej dziecka. Ona sama także mogła nie być dopuszczona do życia.*] Jest tu sprzeczność, rodzaj pęknięcia w umyśle, podług którego jedna część może prawidłowo postrzegać rzeczywistość i żyć w zgodzie ze społecznie respektowanym systemem wartości (w porządku moralnym lub etycznym), zaś druga część zaprzecza tej pierwszej – zniekształcając rzeczywistość i uwalniając się od systemu wartości. Osoby dotknięte perwersją myślenia i uczuciowości (czyli wewnętrznie niespójne) są podatne na manipulacje zewnętrzne i zarazem skłonne do manipulowania (wciąganie dzieci do protestów świata dorosłych).

Innym przykładem manipulacji umysłami jest potraktowanie dzieci podczas pandemii. Dziecko/nastolatek uczy się poprzez doświadczenie w bezpośrednim kontakcie: z rówieśnikami i nauczycielami, z otoczeniem. Podczas lockdownu ów nastolatek miał poczucie oszałamiających możliwości świata wirtualnego i w tym świecie nie był niczym ograniczony, skontrolowany – a jednocześnie – nie wolno mu było wyjść na ulicę, do lasu, spotkać się z rówieśnikiem. Umysł nastolatka był w opresji sprzecznych komunikatów ze strony dorosłych. Klimat tych niebudzących zaufania przekazów i przepelniony sprzecznościami obraz rzeczywistości, w połączeniu z zalewem treści internetowych przyniósł lawinowe nasilenie problemów psychicznych u dzieci i młodzieży.

Okazuje się, że ten sam Internet podpowiada młodzieży nowe sposoby radzenia sobie z ich nastoletnim cierpieniem. Między innymi, jest coraz więcej młodych osób, które poszukują rozwiązania swoich problemów w transseksualnych metamorfozach. Typowy dla nastolatka lęk przed byciem odrzuconym, obawa, że nie sprosta wymogom powikłanej rzeczywistości, prowadzi do poszukiwania grup wsparcia w wirtualnej rzeczywistości. A jest wiele grup „dedykowanych”



Projekt finansowany z budżetu państwa w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą: „Nauka dla społeczeństwa”  
Tytuł projektu: *Architektura i infrastruktura Wielkiego Resetu – studium transformacji ku cywilizacji informacyjnej*

dzieciom zagubionym, promujących tranzyję płci jako rozwiązanie wyzwalaające z wszelkich trudności psychologicznych. Czujesz się niepasujący do swojej płci? – My rozumiemy twoje odczucia i oferujemy tożsamość, która uwolni cię od zamętu, da ci poczucie przynależności. Dawniej zbuntowany, zagubiony nastolatek szukał i znajdował opacie w rozmaitych rówieśniczych grupach wsparcia. Jednak obecnie – nastolatek trafia na zorganizowaną, przemyślaną akcję ideologów trans i właścicieli przemysłu trans. Są to strony internetowe, które obiecują ochronę przed bólem psychicznym, zagubieniem, dają iluzję, że ciało można wyrzeźbić podług każdej fantazji. I w ten sposób – ominąć wymagania związane z dojrzewaniem i wymagającym wysiłku wkraczaniem w dorosłe życie.

Widać w tych działaniach, jak dylematy nastolatka z problemami, spatalogizowane dodatkowo zagrożeniami okresu pandemii, zostają przechwycone i obrócone przeciwko nim samym. Można odnieść wrażenie, że tworzy się chorobę, na którą oferuje się dalsze, chore rozwiązania. Mamy do czynienia z rodzajem epidemii zjawisk trans u młodzieży wzmocnionej **perwersyjnymi, quasi-pomocowymi** działaniami ze strony dorosłych.

#### Uszczegółowienie:

Wśród profesjonalistów (psychologów, psychiatrów, psychoterapeutów) – pojawia się w ostatnim czasie charakterystyczne rozwarstwienie („pęknięcie”...) pomiędzy **idea wnikania w problemy i leczenia** a **idea afirmacji**.

Wnikanie w problemy, aby je rozpoznać i przepracować, to uznana praktyka psychoterapii. Rozpoznanie świata wewnętrznego, objęcie refleksją skonfliktowanych pragnień jest tu ważniejsze niż podejmowanie pospiesznych działań. W tym podejściu pragnienie tranzycji jest rozpatrywane jako rodzaj iluzji, którą należy wnikliwie analizować. Iluzji – bo jak twierdzą osoby, które przeszły detranzyję (powrót do płci biologicznej, oczywiście za cenę nie dającego się cofnąć okaleczenia fizycznego i psychicznego) – tranzycja zazwyczaj nie spełnia pokładanej w niej nadziei. Kaira Bell, Brytyjka, która przeszła podwójną tranzyję płci – hormonalnie i operacyjnie stała się mężczyzną, a potem ponownie kobietą, opisała swoją historię, kończąc: „*Nie chcę, aby jakkolwiek inna młoda osoba, która jest przygnębiona, zdezorientowana i samotna, tak jak ja, miała dojść do wniosku, że*



Projekt finansowany z budżetu państwa w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą: „Nauka dla społeczeństwa”  
Tytuł projektu: *Architektura i infrastruktura Wielkiego Resetu – studium transformacji ku cywilizacji informacyjnej*

*przejście (tranzycja) jest jedyną możliwą odpowiedzią. Byłam nieszczęśliwą dziewczyną, która potrzebowała pomocy. Zamiast tego potraktowano mnie jak eksperyment”.*

Równoległe są klinicyści (możliwe, że stanowią większość), którzy prezentują podejście afirmacyjne. Wychodzą z założenia, że zadaniem psychoterapii nie jest opór wobec zmian, ale odpowiadanie na nie. Przyjmują zatem afirmacyjne podejście do „nienormatywności płciowej”. Używają nowych określeń: „transpłciowi”, „cispłciowi” i innych. Zachęcają do „uczenia się od transpłciowych pacjentów”. Nie zadają pytania, dlaczego jest ich coraz więcej wśród młodzieży, tylko twierdzą, że należy poszerzyć rozumienie kwestii płci. Używają określeń: „niezgodność pomiędzy płcią doświadczaną a płcią przypisaną po urodzeniu”. Pojawia się zatem nowa terminologia i nie sposób rozeznaczyć – czy **opisuje ona rzeczywistość, czy ją tworzy**.

Zatem jedni klinicyści będą chcieli leczyć młode osoby określające się jako trans, zaś drudzy będą chcieli towarzyszyć im w procedurze zmiany płci (jakby sama tranzycja była leczeniem).

Praktyka ostatniego okresu pokazuje, że środowisko profesjonalistów poddane jest presji, która dodatkowo przyczynia się do owego rozwarstwienia/pęknięcia.

Przykład presji: Kiedy Polskie Towarzystwo Psychoterapii Psychodynamicznej zorganizowało konferencję z udziałem Susan i Markusa Evansów (psychoanalitycy brytyjscy z dorobkiem naukowym, zajmujący się zagadnieniami transpłciowości), uruchomiło się wiele środowisk wyrażających sprzeciw. *Wysokie obcasy* (07.22) pisały: „*Na konferencji Polskiego Towarzystwa Psychoterapii Psychodynamicznej głównymi prelegentami będą Marcus i Susan Evans - brytyjscy psychoterapeuci, którzy operację korekty płci porównali do lobotomii, a transpłciowość do anoreksji*”. Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Seksuologicznego wyraził: „*(...) głęboki niepokój, że na konferencję organizowaną przez uznane towarzystwo naukowe zaproszeni zostają goście, których publikacje i wypowiedzi budzą poważne zastrzeżenia merytoryczne i etyczne.*” Ponadto duże grono (np.: Zespół tranzycja.pl, Fundacja Trans-Fuzja, Rada Języka Neutralnego, Stowarzyszenie Queerowy Maj, Równik Praw, Kolektyw Grupa Nieustającej Pomocy i inne grupy, w tym rozmaite studenckie organizacje, osoby publiczne, jak posłanka Anna Grodzka czy prof. Senyszyn) wystosowało list protestacyjny zakończony stwierdzeniem: „*Jak wykazaliśmy, działania*

Projekt finansowany z budżetu państwa w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą: „Nauka dla społeczeństwa”  
Tytuł projektu: *Architektura i infrastruktura Wielkiego Resetu – studium transformacji ku cywilizacji informacyjnej*

*Marcusa i Susan Evansów są skrajnie transfobiczne i przeczą wiedzy psychologicznej w obszarze osób trans”, i wezwaniem PTP Psychodynamicznej do wycofania zaproszenia.*

PTP Psychodynamicznej, broniąc się przed presją, odpisało: *„W celu podjęcia merytorycznej dyskusji przyjmujemy do wiadomości, że są różne punkty widzenia i przeżywania rzeczywistości, co pogłębia jeszcze naszą naukową ciekawość. Nie widzimy przeszkód, aby profesjonaliści innych modalności, zainteresowani tematyką IX Konferencji PTPPd, uczestniczyli w niej, zapoznali się z treściami wystąpień i wzięli udział w dyskusji, zawsze przewidzianej na koniec każdego wystąpienia. Jest to oczywista praktyka, stosowana w czasie konferencji naukowych, których celem nie jest przekonywanie kogokolwiek do „jedynie słusznych tez”, ale raczej zainteresowanie konkretnym punktem widzenia, rozumienia omawianych zjawisk, co może skutkować rozwojem w codziennej praktyce zawodowej uczestników konferencji. Po wystąpieniach Marcusa Evansa oraz Susan Evans będzie przestrzeń na zadawanie pytań, a dyskusja panelowa została zaplanowana tak, aby uwzględnić szerokie spektrum poglądów”.*

### Szersze ujęcie zagadnienia perwersji umysłu

Aby lepiej wyjaśnić źródło owych pęknięć, niespójności, pomieszania w umysłach jednostek i w grupach społecznych, odniosę się do francuskiej psychoanalityczki, Janine Chasseguet-Smirgel, (zmarła w roku 2006, ale rozwijane przez nią idee mają uniwersalne zastosowanie). Jak wielu lewicujących francuskich intelektualistów, zerwała z partią komunistyczną po sowieckiej inwazji na Węgry w 1956 roku. W wyniku intelektualnej ewolucji poddała krytyce francuska rewoltę studencką w 1968 roku i odtąd jest określana jako konserwatystka polityczna – co jest rzadkością w gronie psychoanalityków. Zajmowała się krytyką ideologii, krytyką rewolucji oraz zmianami cywilizacyjnymi – na przykład rozpoznała wybuch perwersji umysłu i perwersji seksualnych w każdym schyłkowym okresie dziejów (najbardziej spektakularny jest ten poprzedzający upadek Cesarstwa Rzymskiego). Wybuch perwersji ma także miejsce podczas przewrotów – jakimi są rewolucje – z ich tendencją do zniszczenia wszystkiego, co było „przed”. Jej zdaniem, rewolucja to rodzaj przemian, w którym jest nadzieja na „nowy ład”, ale – zbudowany na ruinie poprzedniego i poprzez metody, które są „uświęcone celem”, jakim jest stworzenie nowego porządku. Towarzyszy temu transgresja na wszelkich możliwych polach.

Te zjawiska można zobaczyć także w rozwoju jednostki. Każdy człowiek przechodzi etap oderwania się od swych rodziców, od poprzednich pokoleń – separuje się, buduje niezależność, z nadzieją na stworzenie „nowego ładu”. Ten proces wiąże jednak się nie tylko z oddzieleniem, ale także z uwewnętrznieniem spuścizny międzypokoleniowej, wzorców rodzicielskich, systemów wartości. Gdyby ten proces był rewolucją – to równałby się całkowitemu odrzuceniu rodziców i wszystkiego, co reprezentują, pokawałkowaniem i zniszczeniem po to, aby móc zbudować „swoją nową ładu” z pozbawionych wcześniejszego znaczenia elementów.

Rewolucja wiąże się ze zniszczeniem porządku międzypokoleniowego, zdewaluowaniem i pozbawieniem tego, co zostało zbudowane. Rewolucja może być gwałtowna, a może być – pełzająca. I wydaje się, że z taką rewolucją mamy obecnie do czynienia – ona jest niedostrzegalna gołym okiem, bez analizy zjawisk – a jednocześnie – przebiega w technologicznie zawrotnym tempie oraz globalnie.

W swych rozważaniach o zmianach cywilizacyjnych z życia jednostek i społeczeństw Janine Chasseguet-Smirgel odnosi się dalej do „Prawa Ojca”. Szerzej owo pojęcie kojarzone jest z Dekalogiem. Z kolei na poziomie psychologicznego rozwoju człowieka – ojciec wkracza w parę matka-dziecko z prawem i wymaganiami. Z czasem – staje się wzorcem dla dziecka. Jest innym niż matka, uzupełnia i wnosi różnicę, ukazuje świat poza pielęgnującą i zaspokajającą potrzeby matką, z czasem będzie to świat symboli, kultury, człowieczeństwa. Obserwując obcujących ze sobą rodziców dziecko odkrywa świat różnic pomiędzy płciami, który jest wymagający i fascynujący. Dziecko też musi zaakceptować swoją dziecięcość, zaakceptować czynnik czasu i konieczność uczenia się.

J. Chasseguet-Smirgel stwierdza, że prawidłowo ukierunkowany rozwój musi objąć uznanie **komplementarności płci** (każdy z rodziców ma coś, czego nie ma drugi i razem tworzą całość) oraz **różnicy międzypokoleniowej**. Respektowanie tych granic jest kluczem do rozwoju umysłowego i moralnego. Ale pokusa do przekraczania jest także częścią ludzkiej kondycji. *„Wyrażając to w bardziej ogólnych terminach, przyjemność związana z przekroczeniem jest podtrzymywana przez fantazję, że łamiąc bariery, które oddzielają mężczyznę od kobiety, dziecko od dorosłego, matkę od syna, córkę od ojca, można niszczyć rzeczywistość, tworząc nową, gdzie wszystkie różnice są zniwelowane. (...) Zarówno dziecko, jak i rodzic – jako kategoria są odrzuceni, ponieważ wszystko, a*





Projekt finansowany z budżetu państwa w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą: „Nauka dla społeczeństwa”  
Tytuł projektu: *Architektura i infrastruktura Wielkiego Resetu – studium transformacji ku cywilizacji informacyjnej*

*szczególnie wszystko to co jest tabu, jest zabronione lub uświęcone - jest pożarte, zmieszane i wypłute (...) chodzi o to, aby (...) zniszczyć wszechświat różnic i na jego miejsce postawić wszechświat, w którym wszystkie części są równe i wymiennealne”. To właśnie jest istotą perwersji umysłu, zaś aktywność perwersyjna – to brak „porządku ojcowskiego”, który jest składnikiem każdej rewolucji.*

Wydaje się, że obecnie owa perwersja zwoździ nie tylko młodych ludzi, ale także ich opiekunów – rodziców, psychologów, lekarzy, którzy potwierdzają: możecie mieć wszystko, bez ograniczeń, możecie wybrać płeć, możecie uprawiać seks w dowolny sposób, możecie decydować o życiu/ niezyciu. Umysł perwersyjny jest niespójny, poddany popędomości. Można nim łatwo sterować, podsuwając mu np. częściowe cele (walka o prawa aborcyjne, o prawa dowolnych mniejszości, ekologizm, inne ideologie).

Słabość umysłów perwersyjnych może być wykorzystywana przez osobowości zorganizowane podług osi psychopatycznej. Są to osobowości w pełni owładnięte perwersją (w tym sensie – spójne). Bez wahań wybierają środki, która służą ich celom, niezależnie od ich wartości moralnej (etycznej), bez poczucia winy, bez autorefleksji. Zazwyczaj nie zgłaszają się do psychoterapeutów, ponieważ nie mają poczucia, że z czegoś powinny się leczyć.

Psychopatię należy odróżnić od psychozy, która jest stanem pomieszania wewnątrz umysłu (na krańcu może być pełna dezorganizacja umysłowa połączona z zerwaniem kontaktu z rzeczywistością i zastąpienie rzeczywistości systemem urojeniowym). Psychoza może łączyć się ze bezładnymi, agresywnymi, nawet pełnymi okrucieństwa działaniami – pod wpływem urojeniowych wyobrażeń o rzeczywistości. Jednak osoby psychotyczne nie mogą, z racji dezorganizacji umysłowej, realizować spójnych, rozłożonych w czasie, wielowymiarowych planów „zawładnięcia umysłami i wpływania na losy innych ludzi”. Dlatego ich zdolność do rozpoznawania znaczenia własnych czynów – jest ograniczona, niekiedy zniesiona (w zależności od stopnia owładnięcia umysłu psychozą). W języku prawniczym mówi się wtedy o ograniczeniu bądź zniesieniu poczytalności.

Pytanie o poczytalność pojawia się zawsze, gdy mamy do czynienia ze zbrodniczymi czynami – dyktatorów mających wpływ na miliony ludzkich istnień i pojedynczych osób, dokonujących



Projekt finansowany z budżetu państwa w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą: „Nauka dla społeczeństwa”  
Tytuł projektu: *Architektura i infrastruktura Wielkiego Resetu – studium transformacji ku cywilizacji informacyjnej*

zbrodniczych czynów. Jednak obecnie mamy także dużą wiedzę o mniej spektakularnych, ukrytych i wyrafinowanych działaniach, mających na celu sterowanie umysłami zbiorowości. Świadomość tego oraz szukanie metod przeciwdziałania ma doniosłe znaczenie – ponieważ osobowości psychopatyczne mogą stosować przemoc (od wyrafinowanych manipulacji do otwartego okrucieństwa) na wielką skalę i bez poczucia winy. Rozpoznają znaczenie swoich czynów w porządku norm – ale normy są dla nich bez znaczenia, ponieważ Prawo – to oni. Dążą do celu z determinacją i w klimacie moralnego fałszu. Aby zdobyć „panowanie nad światem” – wystarczy obecnie technologia cyfrowa.

Podatność na manipulację ze strony psychopatycznych jednostek/grup dotyczy niestety większości z nas. Ponieważ (w swojej dobroduszości) zakładamy, że inni chcą dla nas dobrze – zatem chcemy z nimi współpracować. Dalego typową, wstępną reakcją zwykłych ludzi na działania osób psychopatycznych jest koluzja. Potem pojawia się niedowierzanie [*obecne w przytoczonym pytaniu z poprzedniego seminarium WR*]: „Czy to możliwe, aby ktoś chciał nam z rozmysłem szkodzić...?]. Następnie powinno się pojawić rozeznanie i działania w stronę uniezależnienia. Jest to trudne zadanie, ponieważ osobowości psychopatyczne nie tolerują faktu niezależności innych. Ponieważ sami mają zniszczony świat wewnętrzny – chcą wciągać w to innych oraz sprawować nad nimi władzę.

#### Uzupełnienie:

Głębsza analiza mechanizmów funkcjonowania osób psychopatycznych i ich metod wymagałaby osobnego omówienia, dlatego posłużę się popularnym przykładem, zaczerpniętym od psychologa [*Richard Grannon "Stand Up for yourself" wypowiedź na You Tube, rok po ogłoszeniu pandemii*].

W swej wypowiedzi omówił on typowe metody manipulacji:

1. Gaslighting - *zaburzenie percepcji rzeczywistości* [pojęcie zaczerpnięte ze sztuki „Gaslight”, która została napisana w 1938 roku przez Patricka Hamiltona i zekranizowana przez George’a Cukora. Jej fabuła koncentruje się na mężu, który znęca się nad swoją żoną, wmawiając jej, że jest chora psychicznie /przypis aut./]. *Ta technika polega na wmawianiu ofiarom, że rzeczywistość, którą widzą, nie jest prawdą i że kwestie oczywiste wcale takimi nie są. Cechą naturalnej epidemii jest, że*



Projekt finansowany z budżetu państwa w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą: „Nauka dla społeczeństwa”  
Tytuł projektu: *Architektura i infrastruktura Wielkiego Resetu – studium transformacji ku cywilizacji informacyjnej*

*ludzie obserwują jej zjawiska, potem zaczyna się o nich mówić w mediach. Tutaj było odwrotnie. Żyliśmy normalnie i gdyby nie powiedzieli w środkach masowego przekazu, że jest jakaś pandemia, to nikt by nawet tego nie zauważył. Przechodzilibyśmy jak dotychczas normalne sezonowe okresy przeziębień i uważalibyśmy to za normalne. Gaslighting doprowadził do tego, że znaczna część społeczeństwa zaczęła postrzegać choroby sezonowe dróg oddechowych jako śmiertelne zagrożenie. Gdyby ktoś rok temu powiedział lekarzom, że będą zamykać przychodnie, bo mogą do nich przyjść chorzy ludzie, to puknęliby się w głowę. Potem [...] stało się to częścią nowej percepcji rzeczywistości i zaczyna być uważane za normalne.*

## 2. Wymuszanie narracji. Zdominowanie dialogu społecznego.

*Wymuszanie narracji polega na nieustannym bombardowaniu ofiary określonymi informacjami. Działa to na zasadzie kłamstwa, które powtórzone tysiąc razy staje się prawdą.*

## 3. Przepowiadanie przyszłości.

*Kreowanie wizji świetlanej przyszłości, która nastąpi po pokonaniu wirusa. Ale jeszcze musimy chodzić w maskach, jeszcze musimy zostać w domu, jeszcze musimy się zaszczepić...*

## 4. Obwinianie ofiary.

*Psychopaci nigdy nie przyznają, że to oni są winni doprowadzenia ofiar do sytuacji bez wyjścia. Nigdy nie przyznają, że to oni stworzyli sytuację, w której [inni] cierpią. Zamiast tego, będą wmawiać ofiarom, że to one są winne obecnego stanu rzeczy. Mówią: „My chcieliśmy dobrze, ale to wasza wina, bo chcecie jeździć na urlopy, bo chcecie się ze sobą spotykać, bo chcecie obchodzić święta. My chcemy dobrze, ale to wasza wina, że się nie stosujecie”. Prowadzi to do sytuacji, w której ofiara zaczyna postrzegać swojego oprawcę jako wybawcę z obecnego stanu rzeczy. Ofiara oczekuje, że oprawca znajdzie jakieś rozwiązanie. W ten sposób buduje się uległość.*

## 5. Izolacja.

*Izolacja jest najlepszą metodą złamania psychiki. Izolację od lat stosuje się w więzieniach wobec najgroźniejszych przestępców i wśród więźniów jest ona uważana za najgorszą karę. Izolacja prowadzi do rozmontowania psychiki, zakwestionowania poczucia własnej wartości, utraty poczucia sensu życia. Ofiara pozbawiona kontaktów społecznych popada w apatię i z czasem zgodzi się na wszystko, by zmienić taki stan rzeczy.*

## 6. Atakowanie i ośmieszanie osób, które kwestionują status quo.

Projekt finansowany z budżetu państwa w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą: „Nauka dla społeczeństwa”  
Tytuł projektu: *Architektura i infrastruktura Wielkiego Resetu – studium transformacji ku cywilizacji informacyjnej*

*Mamy tutaj do czynienia z ośmieszaniem lekarzy i naukowców wątpiących w covidową narrację. [Czy nie podobnie jest z lekarzami kwestionującymi tranzycję płci? /uzupełn. aut./ ] Osoby te posiadają mocne argumenty i dowody naukowe na to, że obecna pandemia nie ma naukowych podstaw. Ludzie z tytułami naukowymi, pionierzy w swoich dziedzinach są ośmieszani i nazywani foliarzami i teoretykami spiskowymi. Jeżeli psychopata chce zniszczyć twoją pozycję i poczucie własnej wartości, zaczyna wpływać na to, jak postrzegają ciebie inni. Jest to zmasowana akcja pozbawienia autorytetu osób wywodzących się ze środowiska naukowego, kwestionujących covidową narrację. Przedstawianie ich jako zagrożenie, a w skrajnych przypadkach pozbawianie prawa do wykonywania zawodu, bez względu na wcześniejsze osiągnięcia.*

7. Zmuszanie do wychwalania oprawcy i uznawania jego zasług.

*Podjęmowanie prób zmuszenia społeczeństwa do przyznania, że to, co się obecnie dzieje, to nie porażka, a zasługa rządu i osób utrzymujących obecny stan rzeczy. Bo gdyby nie oni, to byłoby dużo gorzej. Więc albo społeczeństwo uzna to za sukces, albo zostaną nałożone na nie sankcje, łącznie z permanentnym zamknięciem.*

8. Utrzymywanie podwójnej narracji.

*Zamykamy - otwieramy - zamykamy - otwieramy - zamykamy*

*Po pewnym czasie każda ofiara przyzwyczaja się do stanu rzeczy i zaczyna dostosowywać się do sytuacji. Celem podwójnej narracji jest zaburzenie procesów percepcji, a zaburzenie tego procesu prowadzi do rozkładu psychiki. Już, już zaczynasz się w tym wszystkim urządzać, a tu kolejna zmiana narracji, która wybija cię z rytmu, kiedy jesteś krok od stabilności. Powoduje to dezorientację, która ma prowadzić do całkowitego złamania oporu. Pomyślcie, oni będą to z nami robić jeszcze kilka lat. Bądźcie świadomi i przygotowani na to, co się będzie działo. Bądźcie świadomi, że to tylko manipulacja, która ma was złamać, żebyście zgodzili się na wszystko.*

9. Odbieranie radości życia.

*Konstruowanie takiej rzeczywistości, żeby życie nie dostarczało żadnej rozrywki i przyjemności. Zamykanie klubów fitness, restauracji, lasów, odwoływanie świąt i wydarzeń kulturalnych. Ta technika była już stosowana podczas drugiej wojny światowej, kiedy Żydom zabroniono uprawiać sportu, muzyki na żywo i chodzenia do parków. Ma to doprowadzić ofiary do poczucia braku sensu życia, depresji, samobójstw i apatii. Równolegle utrzymywana jest narracja, że jak ofiara będzie*

Projekt finansowany z budżetu państwa w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą: „Nauka dla społeczeństwa”  
Tytuł projektu: *Architektura i infrastruktura Wielkiego Resetu – studium transformacji ku cywilizacji informacyjnej*

*wypełniać polecenia psychopaty, będzie się stosować, będzie współpracować, to być może to wszystko zostanie jej zwrócone.*

#### 10. Narcystyczna/psychopatyczna furia

*Nadreakcja na wszelkie objawy oporu. Pośpiech. Wymuszanie. Wprowadzanie coraz to surowszych sankcji, kiedy nie wszystko idzie zgodnie z planem. To typowy objaw reakcji psychopaty wywołany utratą kontroli. Ma na celu zastraszenie jak największej ilości ofiar.*

#### 11. Doprowadzenie ofiar do wyuczonej bezsilności.

*Doprowadzenie ofiar do wyuczonej bezsilności odbywa się przez brak reakcji na cierpienia ofiary. Ma to dać ofierze poczucie i przekonanie, że nieważne co zrobi, to i tak nie ma znaczenia i i tak niczego nie zmieni. Celem tego jest wywołanie defensywnej apatii i niechęci do podejmowania jakichkolwiek działań i ma doprowadzić do całkowitej zależności ofiar od systemu władzy.*

*Ta wojna ma sprawić, że ludzie będą postrzegać oprawców jako osoby, które mogą ich z tego wybawić, ma doprowadzić do psychicznego uzależnienia od samej narracji i jej elementów towarzyszących - lockdowny, szczepienia, maski.*

### Zakończenie

Obecnie wiemy, że ogłoszenie pandemii było częścią większego planu i nadal żyjemy w stresie spowodowanym szeregiem kolejnych wydarzeń. Następstwa tego skumulowanego stresu są ogólnospołeczne i zaburzają prawidłowe odczytywanie i reagowanie na rzeczywistość. Stajemy się bardziej podatni na „ślepe plamki” na niedostrzeganie istotnych aspektów rzeczywistości. Możemy wreszcie obronnie odciąć się od spostrzegania i rozumienia tego, co najbardziej traumatyczne, a wtedy stajemy się podatni na manipulacje. Podlegamy negatywnym wpływom o charakterze globalnym, które, jak starałam się zilustrować, mogą przybierać formę swoistego rodzaju inżynierii społecznej, projektowanej przez umysły psychopatyczne.

Przeciwdziałanie tym wpływom powinno być wielowymiarowe. Między innymi konieczne są debaty interdyscyplinarne (jak Projekt badań nad Wielkim Resetem), które tworzą przestrzeń do odważnego badania różnych perspektyw, co zapobiega zjawisku „ślepych plamek”, uleganiu ogłupieniu (jak wspomniany *gaslighting*). Interdyscyplinarność i odwaga do ujawniania swojej perspektywy rozumienia zjawisk pozwalają utrzymać demokratyczną formułę dyskusji i wydobywać złożoną



Projekt finansowany z budżetu państwa w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą: „Nauka dla społeczeństwa”  
Tytuł projektu: *Architektura i infrastruktura Wielkiego Resetu – studium transformacji ku cywilizacji informacyjnej*

prawdę o rzeczywistości, unikając zamykania się w homogenicznej bańce. [*Bańki/zarządzanie polaryzacją na skalę globalną*]

Odnosząc się z kolei do poziomu jednostkowego, chcę zwrócić uwagę na pojęcie „bezpieczeństwa prenatalnego”. W ostatnich latach rozwija się w Polsce metoda psychoanalizy prenatalnej, która kładzie nacisk na przygotowanie umysłów rodziców do przyjęcia dziecka, aby przyszło na świat niezagrożone przemocą. Umysł rodziców jest miejscem, w którym rodzi się potencjalna przestrzeń przyjęcia lub przemocy. To miejsce, w którym rodzi się „pokój” lub „wojna” (pierwszym wrogiem może być potencjalne dziecko, a rodzic – pierwszym agresorem). Rodzice mogą niechętnie przyjąć dziecko, mogą się go lękać, mogą mieć zamiar, aby je zabić. W przestrzeni przyjęcia, w prawidłowej rodzinnej atmosferze rodzą się umysły zdolne do rozeznania i przeciwstawienia się rozmaitego rodzaju manipulacjom. W rodzinie, w której dziecku „udało się ująć z życiem” i ma status ocalonego (spośród innych, którym nie pozwolono się urodzić) – dziecko rodzi się już zmanipulowane.

Anna Mikos

---

Inspirujące publikacje:

**Mateusz Stróżyński**

Psychoanaliza i chrześcijaństwo wobec przemian współczesnej kultury

Rozdział książki "Kulturowe paradygmaty końca. Studia komparatystyczne" (Częstochowa 2013)

Psychoanalityczna krytyka kultury Janine Chasseguet-Smirgel



Minister  
Edukacji i Nauki



Wydział Administracji  
i Nauk Społecznych  
POLITECHNIKA WARSZAWSKA



Projekt finansowany z budżetu państwa w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą: „Nauka dla społeczeństwa”  
Tytuł projektu: *Architektura i infrastruktura Wielkiego Resetu – studium transformacji ku cywilizacji informacyjnej*

Rozdział książki "Krytyka antysystemowa: Sztuka - filozofia - polityka" (Poznań 2013)